

Uwaga Wielkopolska!

## Panowie, nie zapominajcie ...

Panu Kaczmarekowi z Konina żona zmyła strasznie głowę. Spójrzcie, jaką ma zażenowaną minę.



Nie bez powodu. Bo pan Kaczmarek — wstyd przyznać — zapomniał kupić bilety na naszą

świetną  
kapitałną  
arcywesolą

imprezę rozrywkową z okazji

15-lecia „Głosu Wielkopolskiego“

pod hasłem:

„Głos pod włos“

Panowie, nie zapominajcie kupić biletów, każdemu bowiem może się przytrafić... podobne mycie głowy. Nie zapominajcie, bo impreza jest

„na medal“!

Wczorajsze zdjęcie przedstawiało sex-bombę Jayne Mansfield. W naszym programie zabraknie Mansfield, ale — nie zabraknie „bomb“!

P. S. W naszej imprezie dodatkowo bierze udział świetny improwizator — piosenkarz radia i telewizji z Pragi **ARNOST KAVKA**

**Telefony**  
07.08.09  
**DONOSZA**

OJ, TEN MARCIN!

Po kilku dniach chudych 11 bm. w Izbie Wyrzeźwien panował tłok. Okazało się, że obchodzący imieniny Marcina nie bardzo potrafili zachować umiar. W rezultacie do godz. 21 w Izbie znalazło schronienie 18 osób.

CZŁOWIEK

POD PAROWOZEM

W Kościanie podczas przechodzenia przez tory Tomasz Truszczyński dostał się pod parowóz. Nieszczęśliwemu koła obcięły obie nogi powyżej kolan. Truszczyńskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. (y)

**Rekord w przelocie przez Atlantyk**

Amerykański samolot odrzutowy „Boeing-707“ ustanowił rekord przelotu przez Atlantyk. Samolot przebył trasę Nowy Jork — Shannon (Irlandia) w 5 godz. i 5 minut bijąc dawny rekord o 34 minuty. (PAP)

# Głos WIELKOPOLSKI

CZY  
TEL  
N&K

Poznań

piątek

13 listopada

1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 270 (4908)

## Zjednoczeniom - pełnia władzy i odpowiedzialności

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Dokonanie przeglądu działalności zjednoczeń przemysłowych, omówienie zadań, jakie nakłada na nie obecna sytuacja gospodarcza i na tym tle — główne kierunki ich pracy — oto tematy narady, która odbyła się 11 bm. w Urzędzie Rady Ministrów. Była to pierwsza tego typu robocza konferencja, w której wzięli udział nie tylko ministrowie resortów gospodarczych, ale również dyrektorzy wszystkich zjednoczeń przemysłowych.

Zasadniczy referat na tej naradzie wygłosił wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Czy i w jakim stopniu zjednoczenia stały się podstawowymi ogniwami gospodarczymi, kierującymi i nadzorującymi rozwój swej branży; czy i w jakim stopniu nadają one kierunek, koordynują i kontrolują całokształt działalności danej galei przemysłowej; wreszcie — czy i jak wypełniają one swą rolę w porządkowaniu gospodarki w zakładach, w wprowadzaniu dyscypliny produkcyjnej i finansowej — takie były zasadnicze problemy poruszone w referacie i dyskusji na naradzie.

### Książki na stosie

W mieście Memphis w Stanach Zjednoczonych 15 członków legionu amerykańskiego urządziło publiczne palenie książek, uznanych przez nich za „niemoralne“. M. in. ofiarą całopalenia padła znana powieść Lawrence'a Kochanek Lady Chatterley. Jednakże 12 książek zostało uratowanych od ognia, w ostatniej chwili bowiem pewien dziennikarz wyjaśnił zbyt gorliwym legionistom, że podobne imprezy urządził Hitler. Wobec tego stos niezwłocznie ugaszono.

Warto nadmienić, że nikt spośród owych 15 legionistów nie czytał żadnej z palonych na stosie książek. (PAP)

### NIEDOCIĄGNIĘCIA W ZARZĄDZANIU

Jak wynika z oceny wicepremiera Jaroszewicza, szereg zjednoczeń ma na swym koncie osiągnięcia, świadczące, iż nowy system zarządzania jest prawidłowy, że w stosunku do okresu poprzedniego nastąpiła znaczna poprawa. Niestety, w pracy wielu z nich istnieją poważne zjawiska ujemne. Podstawowym mankamentem niektórych zjednoczeń jest słabość ich władzy i autorytetu, niewystarczająca i nie pogłębiona znajomość przedsiębiorstw oraz niedostateczny wpływ na uporządkowanie sytuacji w zakładach. Stąd — tolerowanie niedopuszczalnego obniżania planów w poszczególnych przedsiębiorstwach, łamanie w nich dyscypliny finansowej, tolerowanie ogólnych nieporządków produkcyjnych.

Sytuacja ta musi się radykalnie zmienić — już teraz, u progu 1960 roku.

Jakie zadania, jakie problemy do rozwiązania stają w przyszłym roku przed naszym przemysłem, a więc w pierwszym rzędzie przed zjednoczeniami?

O ile w 1959 r. przy wzroście produkcji o ok. 9 proc. fundusz płac wzrósł o ponad 10 proc. to w roku 1960 przy założonym wzroście produkcji o 7,4 proc. fundusz płac pozostać ma na poziomie tegorocznym.

### FUNDUSZ PŁAC

Zjednoczenia muszą zająć się bieżącą i merytoryczną kontrolą gospodarki funduszem płac. Trzeba wyciągnąć wnioski w stosunku do zakładów, które lekkomyślnie szafują pieniędzmi, jaskrawo naruszając dyscyplinę w tej dziedzinie, stosować ostre sankcje do winnych.

Bezosobowy fundusz płac, wykorzystywany — jak wykazuje to praktyka — często niewłaściwie i niezgodnie z przeznaczeniem, zostanie w przyszłym roku ograniczony.

To samo dotyczy godzin nadliczbowych, których wzrost w porównaniu z okresami poprzednimi coraz silniej wpływa na przekroczenia funduszu płac. Nie wolno traktować godzin nadliczbowych jako stałego dodatku do funduszu płac i nadabiania przy jego pomocy zacofania w zakresie organizacji produkcji czy technologii.

Ze sprawą zatrudnienia i

## Min. Mitchell zjadł swój kapelusz

Amerykański minister pracy James Mitchell oznajmił w środę rano, że liczba bezrobotnych w USA osiągnęła w październiku 3.270.000, po czym zjadł publicznie swój „kapełusz“.

W kwietniu br. Mitchell oświadczył przedstawicielom związków zawodowych, że jeśli do listopada bezrobocie nie spadnie poniżej trzech milionów, to on, minister pracy, zje publicznie swój kapelusz.

Minister zamówił u cukiernika tort czekoladowy w kształcie kapelusza i zjadł kawałek przed wejściem do Departamentu Pracy. Kilkudziesięciu fotoreporterów uwieczniło ten moment. (PAP)

PAP-RADIO AP INF-WF-TELEFONEM  
API-TELEFONEM P.DIO INF-WF-PAP  
RADIO INF-WF-PAP  
INF-WF-PAP  
TEL INF-WF-PAP  
PAP INF-WF-PAP  
INF-WF-PAP  
TELEFONEM INF-WF-RADIO PAP AP

Krótko

Nowa Łódź

Jak donosi agencja ADN, nowa łódź podwodna dla zachodnoniemieckiej Bundesmarine, wchodzącej w skład jednostek NATO, ma być spuszczone na wodę w przyszłym miesiącu. Jest to pierwsza łódź z serii 12 budowanych w stocznich NRF.

Pucz w Sudanie

Sudańska rozgłosza w Omdurmanie podała we wtorek przed południem, że w mieście tym udaremniono próbę zamachu stanu ze strony grupy oficerów miejscowego garnizonu.

Walka plemion

Agencja Reutersa podaje, że w Ruanda Urundi (terytorium afrykańskie graniczące z Kongo Belgijskim) doszło do walki między dwoma plemionami. W walkach tych zginęło prawdopodobnie 50 osób.

Znów pożar

Na portugalskim frachtowcu „Monte Brasil“ wybuchł ponownie pożar. Statek znajduje się około 150 mil od Wysp Kanaryjskich.

## Wzrost zachorowań na żółtaczkę

W bież. roku notuje się niemal dwukrotny w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost liczby zachorowań na żółtaczkę zakaźną (w pierwszej połowie bież. roku zanotowano ponad 27,5 tys. przypadków).

Choroba ta atakuje najczęściej dzieci w wieku od 3 do 14 lat: przypada na nie ok. 45 proc. ogólnej liczby zachorowań. Przebieg choroby jest na ogół łagodny. Każdy przypadek musi jednak pozosta-

wać pod opieką lekarską i wymaga ścisłego przestrzegania zaleceń, zwłaszcza jeżeli chodzi o stosowanie odpowiedniej diety. Nie leczona bowiem żółtaczkę zakaźną może doprowadzić do poważnych schorzeń wątroby.

W większych skupiskach — w szkołach, żłobkach, przedszkolach itp. — w wypadku, gdy na żółtaczkę zakaźną zachoruje choćby jedno tylko dziecko — wszystkim pozostałym do lat 14 podawaną jest profilaktycznie gamma globulina. Leku tego — jak informuje resort zdrowia — mamy obecnie dostateczną ilość. Jego rozdziałem dysponują stacje sanitarno-epidemiologiczne.

W walce z żółtaczką lekarze zwracają szczególną uwagę rodziców na konieczność wzmożenia troski o higienę dzieci. (PAP)

## Dwoje dzieci poniosło śmierć

W Elblągu miał miejsce tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią dwojga małych dzieci. Małżeństwo Antosz, udali się do kina pozostawiając w mieszkaniu 5-letniego synka i 4-letnią córeczkę. Dzieci, bawiąc się zapalnikami spowodowały zapalenie się kanapy i wydzielanie się czadu. Po powrocie z kina rodzice zastali dzieci nieżywe.

PAP

CAF — fot. Uchymiak

## Jeszcze jeden tajfun w Japonii

Od czwartku na Okinawie panuje stan pogotowia. Meteorolodzy tokijscy zapowiedzieli bowiem, iż zapóźniony tajfun Emma, który wypadł z Pacyfiku w miesiąc po normalnym sezonie burzowym, przejdzie dokładnie przez samą wyspę.

W środę wieczorem tajfun, któremu towarzyszy wiatr wiejący z prędkością 210 km na godzinę, znajdował się 400 km na południowy wschód od Tajwanu i pędził z szybkością 25 km na godzinę na północny wschód w kierunku

Okinawy. W pobliżu wyspy miał znaleźć się w czwartek późnym wieczorem.

Choć na Okinawie obliczono, że wbrew prognozą z Tokio tajfun przejdzie bokiem, w bazach amerykańskich na wyspie przewidziano wszelkie środki ostrożności. Około 60 tys. żołnierzy amerykańskich stacjonujących na Okinawie pozamykało się w koszarach i barakach. Wojsko we samoloty transportowe odleciało z lotnisk na wyspie do innych baz USA na Dalekim Wschodzie. Cywilne porty lotnicze zamknięto (PAP)

Po 7 latach

## W Kenii zniesiono stan wyjątkowy

Rząd Kenii ogłosił we wtorek zakończenie stanu wyjątkowego wprowadzonego przed 7 laty w związku z powstaniem organizacji Mau Mau. Jak podaje agencja UPI, w wyniku zniesienia stanu wyjątkowego wypuszczonych zostanie na wolność około 3 tys. Afrykańczyków, którzy znajdują się w specjalnych obozach albo w więzieniach za popieranie walki prowadzonej przez Mau Mau. Decyzję w tej sprawie zapowiedział nowy brytyjski gubernator Kenii Patrick Renison na posiedzeniu inauguracyjnym nowej rady ustawodawczej. (PAP)

**GŁOS**  
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biernik, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.  
Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

## OPINIE I MYŚLI

## UCIECZKA

Jak Wielkopolska długa i szeroka — najważniejszym i najaktualniejszym w chwili bieżącej przedmiotem dyskusji, narad, zebrań, zjazdów i konferencji jest bezsprzecznie woda. Nienowity i nietępotyś to tylko problem. Borykają się z nim od wielu lat miasta i miasteczka, stanowi utrapienie dla wszystkich niemal gałęzi przemysłu, a katastrofalny brak wody odczuwa najdotkliwiej rolnictwo.

Zajmijmy się tym kapitalnym zagadnieniem w jego ostatnim aspekcie — od strony rolnictwa. Mówi się od dawna o deficycie wody, o pustynieniu rejonu środkowo-zachodniego. Przesa- dy w tym nie ma. Woda istotnie ucieka do Bałtyku, a w tej ucieczce sami jej pomagamy. Tak twierdzą nie tylko rolnicy. Chodzi bowiem o kierunek melioracji rolnych, zdaniem wie- lu zbyt jednostronny.

Na meliorację przeznaczamy rocznie dziesiątki, a nawet setki milionów złotych. Łoży państwo, łożą rolnicy w postaci pracy i gotówki. To prawda. Ale przy tym robimy wszystko, aby jak najwięcej wody odprowadzić do morza. Natomiast bardzo mało, żeby ten uchodzący warki nurt w pewnych miejscach zatrzymać. Jednostronność melioracji polega zaś na tym, że przeważnie odwad- niamy poszczególne tereny — zapominając o nawadnianiu.

W tym chyba leży błąd podstawowy. Wody gruntowe w województwie poznańskim — zdaniem uczonych obniżają się systema- tycznie od prawie 100 lat. Rok obecny — miejmy nadzieję — należy do szczy- towych. Gorzej już być nie może. Te fakty dają wiele do myślenia i nasuwają jeden zasadniczy wniosek:

Przyspieszyć realizację istniejącego planu budowy zbiorników retencyjnych na Warcie, Noteci, Prośnie, Obrze, Lutyni i Orli. Mając je gotowe, będzie można zatrzymywać corocznie w okresie wiosennym pewne ilości wody, uzupełniać nią obszary deficytowe i równocześnie zaspokajać potrzeby rozbudowującego się przemysłu. Przyspieszenie tych prac, choćby kosztem innych inwestycji, jest kwe- stią pałą, koniecznością chwili.

Kazimierz Jaźwiecki

# Nad czym debatują w ONZ?

100 tys. dolarów za osiągnięcia w walce z rakiem

Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynu-uje debatę w sprawie planowanych przez Francję doświad- czalnych eksplozji atomowych na Saharze. W śróde 5 krajów Ameryki Łacińskiej — Boliwia, Ekwador, Salvador, Me- ksyk i Panama wniosło poprawki do rezolucji przedstawio- nej przez kraje Azji i Afryki zmierzające do złagodzenia rezolucji afro-azjatyckiej.

Tak więc w chwili obecnej, w Komisji Politycznej znajdu- ją się dwa projekty rezolucji. Projekt rezolucji afro-azjaty- ckiej potępiającej plany rządu francuskiego, projekt rezolucji brytyjsko-włoskiej wyrażają- cej nadzieję, że Francja weź- mie pod uwagę głosy w deba- cie toczącej się Komisji Poli- tycznej i przyłączy się w przy- szłości do ewentualnego poroz- umienia w sprawie zakazu przeprowadzenia doświadczeń z bronią nuklearną oraz po-

## Świąteczne smakołyki już są w Gdańsku

W porcie gdańskim odbywa się wyładunek pierwszych transportów smakołyków, prze- znaczonych na świąteczne sto- ły. Statek „Oliwa” obsługują- cy linię lewantyńską przy- wiozł 195 ton fig z Grecji o- raz 65 ton hiszpańskiej oli- wy. Natomiast ze statku „Mar- chlewski” wyładowano blisko 500 ton sardynek portugals- kich i hiszpańskich. Przyby- ły kilka dni wcześniej statek „Lewant” zakończył wyładun- nek 540 ton rodzynek oraz 20 ton migdałów. W najbliż- szych dniach spodziewane są dalsze transporty tych towa- rów. W połowie grudnia stat- ki polskie oraz jednostki ob- cych bander przybędą do na- szych portów z transportem owoców cytrusowych. (PAP)

## Włamanie — „prezent” dla MO

(inf. wł.)

Są prezenty i „prezenty”. Niewątpliwie do tych ostat- nich należało włamanie dokonane 7 października br. — właśnie w dniu milicyjnego święta. Złożenie „prezentu” dla MO odbyło się tak:

Wieczorem trzech mę- czyn przy użyciu łomu wła- mało się do pomieszczeń biu- rowych Przemysłowego Zrze- szenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości przy ul. Szy- perskiej 3. Łupem padły dwie maszyny (do pisania i licze- nia). Po tej „ekspedycji” wia- mywacz udali się do knajpy. Kilka głębszych spowodowało, że zaczęli żałować. Nie była to skrusza za popełnione prze- stępstwo, lecz... niezadowole- nie z miernego łupu. W rezul- tacie dwóch najodważniej- szych udało się ponownie na- ul. Szyperską. Tym razem za- brano 2 maszyny do pisania i jedną do liczenia, radiod- biornik, 689 zł gotówki, 3 ko- ce i szereg drobniejszych przedmiotów. Nie „darowano” nawet dyrektorskim cygarom. Ogólna wartość łupu przekro- czyła 60 tys. zł. Ponadto skra- dziono 32 obligacje narodowej pożyczki na kwotę 16 tys. zł.

Już nazajutrz poznańska MO podziękowała za „poda- rek” ujmując jednego z wła- mywaczy. Następnego dnia za- trzymano resztę. Dwóch z- nich było karanych, przy-

prawki przedłożone do rezolu- cji krajów Afryki i Azji przez niektóre państwa Ameryki Ła- cińskiej.

### DLA DOBRA LUDZKOŚCI

Komisja Społeczna Zgroma- dzenia Ogólnego NZ uchwaliła 60 głosami, przy 15 wstrzymu- jących się, projekt rezolucji Białoruskiej SRR przewidujący ufundowanie nagrody Organi- zacji Narodów Zjednoczonych w wysokości 100 tys. dolarów za najpoważniejsze osiągnięcia i prace naukowe w dziedzinie walki z rakiem.

Nagrody przyznawane będą co 4 lata. Ich ilość i wyso- kość ustali, zgodnie z popra- ką amerykańską przyjętą przez komisję, Międzynarodo- wa Organizacja Zdrowia. Pierwsze nagrody w dziedzinie walki z rakiem przyznane zo- staną w roku 1963.

### SPRAWY SEKRETARIATU

W komisji budżetowo-admin- istracyjnej Zgromadzenia O- gólnego NZ zakończyła się w- śród dyskusja nad sprawą geo- graficznego rozdziału stano- wisk w sekretariacie ONZ.

Debatę zakończyła się przy- jęciem 59 głosami przy dwóch wstrzymujących się (w tym W. Brytania) rezolucji, wzywają- cej sekretariat ONZ do wzmo- żenia wysiłków w kierunku po- prawy międzynarodowego cha- rakteru sekretariatu ONZ przez dalsze zwiększenie wy- kwalifikowanego personelu z

rejonów świata dotychczas słabo reprezentowanych w sekre- tariacie.

Sekretariat ONZ zatrudnia obecnie około 1.200 pracow- ników podlegających zasadzie geograficznego rozdziału, w tym 21 obywateli polskich. PAP

## Wyorał skarb

Zbiory numizmatyczne Mu- zeum Świętokrzyskiego w Kielcach zasłone zostały o- statnio w poważną ilość starych monet. W Młodkowicach pow. Końskie jeden z rolników pod- czas orki natrafił na naczynie gliniane, w którym znajdowało się kilkaset monet srebrnych i miedzianych z czasów Wia- dysława Jagiełły i Kazimierza Jagiełłończyka. (PAP)

## N. S. Chruszczow i K. Woroszyłow na I zjeździe dziennikarzy ZSRR

W czwartek rozpoczął się w Moskwie pierwszy ogólno- związkowy zjazd dziennikarzy radzieckich. Członek prze-idium i sekretarz KC KPZR Susłow odczytał pismo powi- talne od Komitetu Centralnego KPZR.

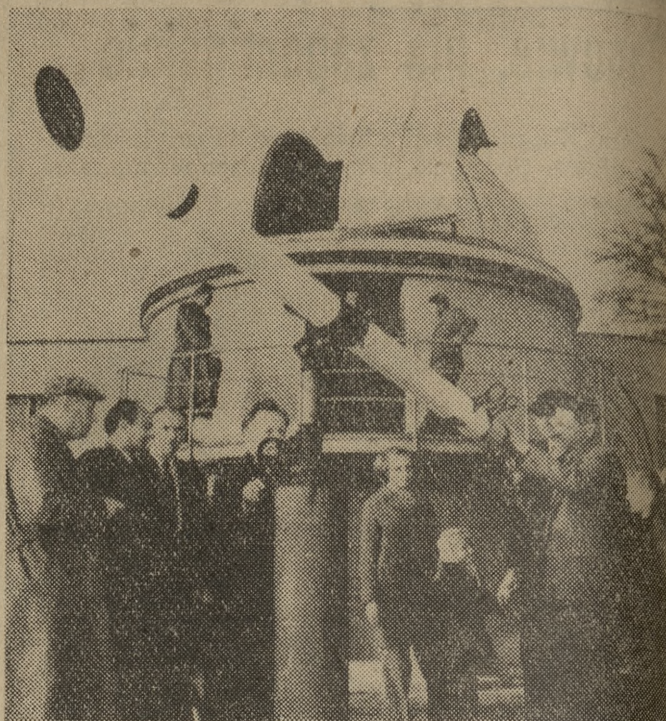
## Metalowcy amerykańscy nie rezygnują

Przewodniczący amerykań- skich związków zawodowych Afl-Cio George Meany zwró- cił się z apelem do wszyst- kich związkowców amerykań- skich, aby oddawali swój go- dzinny zarobek raz na mie- siąc na fundusz strajkowy me- talowców amerykańskich.

Fundusz ten ma być prze- znaczony na pomoc dla me- talowców amerykańskich, którzy po upływie 80-dniowego ter- minu obowiązywania ustawy Tafta-Hartleya ponownie za- mierzają przystąpić do straj- ku.

Meany oświadczył, że 80- dniową przerwę w strajku me- talowcy wykorzystają dla lep- szego przygotowania się do następnego etapu walki o swe postulaty. (PAP)

## Astronomia w małym miasteczku



Mieszkańcy małego miastecz- ka Vsetin na Morawach (CSR) posiadają od 1950 roku obser- watorium. Cieszy się ono o- gromnym zainteresowaniem zarówno starszych jak i mło- dych obywateli.

Fot. — CAP

## „Las” i plan

(inf. wł.)

Plan roczny dla Poznańskiej Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji Nierdzewnej „Las” przewidywał oddanie na ry- nek i na eksport produkcji wa- rtości 49.476.000 zł. Jak się dowiadujemy, plan został wy- konany 31 października na 104,5 proc., mimo słabego uro- dzaju runa leśnego przy nie- urodzaju grzybów.

W listopadzie i grudniu pla- cówki przedsiębiorstwa pra- cować będą na pełnych obro- tach i zamierzają podnieść roczną wartość produkcji do 65 milionów złotych. (KJ)

## W sobotę proces Marii Callas

W sobotę przed sądem w Brescii odbędzie się proces o separację między Marią Cal- las a jej dotychczasowym mę- żem Battistą Meneghinim. PAP

GŁOS OBSERWATORA

## Francja i jej partnerzy

Ustalenie daty „zachodniego szczy- tu”, czyli spotkania zachodnich szefów rządów na dzień 19 grud- nia br., zostało na ogół ocenione ja- ko znaczny sukces dyplomacji fran- cuskiej. Paryżowi zależało bowiem na odwołaniu konferencji na naj- wyższym szczeblu Wschód — Za- chód przynajmniej do wiosny przy- szłego roku.

Wiadomo jednak, że zarówno Lon- dyn jak i Waszyngton odnoszą się krytycznie do zbyt długiego odwołania spotkania na szczycie. Tak więc jed- nym z kontrowersyjnych punktów dyskusji na zachodnim szczycie bę- dzie kwestia ustalenia terminu kon- ferencji Wschód — Zachód. Rozbie- żności między USA i Wielką Brytanią z jednej strony, a Francją i NRF z drugiej wynikają z kilku przyczyn.

### PRZYCZYNY ROZBIEŻNOŚCI

Prezydent de Gaulle ma inne niż Eisenhower, a przede wszystkim Macmillan, stanowisko w sprawie sa- mego stylu spotkania Wschód — Za- chód na najwyższym szczeblu. Nie traktuje on tego jako pierwszego z cyklu roboczych konferencji szefów rządów, które mogą przynieść wiele pożytecznych rozstrzygnięć, lecz jako szczególnie i uroczysty kongres dypl- omatyczny. Być może podchodzi do tej sprawy bardziej od strony formalnej niż merytorycznej.

Jeżeli zaś de Gaulle pragnie odsu- nąć termin spotkania czterech szefów rządów, to nie dlatego, iż przeciwsta- wia się polityce odprężenia. Prezydent de Gaulle chce przyjąć na tę konfe- rencję z konkretnymi atutami w rękę i wykorzystać je do umocnienia mię- dzynarodowego autorytetu Francji.

Nie trzeba zapominać, że będzie to jego pierwsze tego rodzaju wystąpie- nie.

Toteż de Gaulle chce najpierw przyjąć w Paryżu premiera Chrus- czowa i udowodnić nie tylko swoim sojusznikom, lecz także francuskiej opinii, że między Moskwą a Paryżem komunikacja jest nie gorsza niż mię- dzy Moskwą a Waszyngtonem.

Liczy się on także z tym, że do wiosny roku 1960 może nastąpić ja- kiś przełom w wojnie algierskiej. A to pozwoliłoby występować Francji znacznie swobodniej. Jej możliwości przetargowe uległyby materialnej po- prawie, gdyby wojna algierska istot- nie zbliżyła się w tym okresie do końca.

De Gaulle uważa wreszcie, że wy- datnemu podniesieniu autorytetu Francji nie tak posłużyć nie może, jak wejście jej do „klubu atomowego” i dlatego pragnąłby, by świat dowie- dział się o eksplozji francuskiej bom- by atomowej na Saharze jeszcze przed spotkaniem czterech wielkich. W przeciwnym bowiem wypadku Fran- cja byłaby jednym z zasiadających za stołem konferencyjnym mocarstw bez własnej broni atomowej. To zaś — zdaniem rządu francuskiego — na- dawałoby mu rolę „młodszego part- nera”. Nawiasem mówiąc, decyzja rządu francuskiego wejścia do „klubu atomowego” akurat w okresie, gdy trzy mocarstwa zawiesiły przeprowa- dzanie doświadczeń eksplozji ato- mowych, stawia je w trudnym poło- żeniu.

Te trzy czynniki złożyły się na po- stanowienie rządu francuskiego opóź- nienia konferencji Wschód — Zachód. Na tym wszakże nie kończą się roz- bieżności, których widownią stanie się grudniowa konferencja Zachodu.

Przed jej rozpoczęciem Adenauer będzie w Paryżu. Będzie on usiłował przekonać de Gaulle'a, że porządek dzienny rozmów na szczycie Wschód — Zachód winien być ograniczony do problemu rozbrojenia, zostawiając poza nawiasem dyskusji zagadnienie niemieckie. Jak można wnosić ze szczególnie wyciniowanego oświad- czenia premiera Debré, stanowisko Paryża nie jest tu całkowicie zgodne z Bonn. Ostatnie zaś wiadomości wskazują, że między Paryżem i Bonn zarysowuje się głębsza różnica zda- ń.

### STANOWISKO „Z ŁASKI”

Otóż de Gaulle — nawracając do swojej dawnej koncepcji dyrek- toriatu trzech mocarstw w sojuszu zachodnim — pragnie ponoć, by roz- mowy toczyły się tylko w gronie sze- fów rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji — w zasadzie bez Ade- nauera. Kanclerz miałby być dopusz- czony tylko w razie potrzeby na kon- sultacje. De Gaulle jest rzekomo zda- nia, iż nawet sprawa Niemiec nie wy- maga stałej obecności Adenauera. Wiadomo, że Adenauer wysłał do de Gaulle'a poufny list, w którym — jak twierdzi dziennik „General-Anzeiger” — protestuje przeciwko dopuszczeniu go do obrad „z łaski”. W liście tym protestuje podobno także przeciwko stanowisku francuskiemu w sprawie granicy na Odrze i Nysie.

Gdyby doniesienia te miały się po- twierdzić — co jest rzeczą bardzo prawdopodobną — stosunki między Paryżem i Bonn wystawione byłyby na ciężką próbę i co za tym idzie ca- ła konstelacja zachodniego sojuszu mogłaby ulec pewnym zmianom.

Tadeusz Rojek

W 130 grze na dzień 8 listopada br. padło w „KOZIOLKACH” 432.000,- złotych

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA I TY W NAJKORZYSTNIEJSZYM systemie 5 z 49 liczb



Korzystaj z kuponów abonamentowych

K8315

# Temidzie nie wolno pudłować

## Kilka uwag o Kodeksie Karnym

Najwyższym ustawowym wymiarem kary za zgwałcenie dorosłej kobiety jest dożywotnie więzienie. Utrzymywanie stosunków homoseksualnych naraża sprawcę na równie surową karę. Tymczasem za stosunek z nieletnią można być skazanym najwyżej na dwa lata więzienia. Tyle samo wynosi górna granica kary za złośliwe uszkodzenie cudzej rzeczy. Jednakże w dwóch wypadkach możliwe jest tu odchylenie. Za uszkodzenie boi morskiej można bowiem skazać na 6 lat więzienia, a za uszkodzenie tyk chmielu na 14 lat więzienia!!

To nie żarty. Właśnie takie górne granice kar za poszczególne przestępstwa przebiegają — obowiązujące do dziś — przepisy angielskiego prawa karnego. Oczywiście nie ma to, że brytyjscy sędziowie nie skwapliwie wymierzają takich kar. Tym niemniej takie możliwości istnieją. Chyba tylko „konserwatywni” sygnaliści Albionu, kulturyjących machiniczne paragrafy, które wyrażają całkowicie nieaktualne interesy społeczne.

### NIE TAK, ALE...

Na szczęście między Odra a Bugiem nie pokutują już horrendalne nonsensy. A jednak i tutaj Temida ma w

## MAGAZYN

Około 20 milionów mieszkańców Indii pracuje za robociznę godzinie dziennie, a 45 milionów — mniej niż 4 godziny. O pracę w Indiach jest nadal bardzo ciężko i w tej chwili notuje się w tym kraju prawie 7 milionów bezrobotnych.

W japońskim uniwersytecie w Kioto skonstruowano maszynę do pisania pod dyktando bez maszynistki.

W radzieckiej stoczni wybudowano eksperymentalny statek-fabrykę, na którym będzie się wyrabiał materiał budowlany.

W Johannesburgu wynaleziono sposób, umożliwiający wydobywanie z wody morskiej: uranu, glinu, złota i miedzi.

Klejnoty koronne ze skarba węgierskich królów, które zostały zrabowane przez hitlerowców i pomagających im faszystów, wydłobył ostatnio z Dunaju w austriackiej miejscowości Hainburg.

Przedsiębiorstwa, pragnące zareklamować różne artykuły, mogą „wypożyczać” modelki z katowickiej „Reklamy”.

Tonę różnych materiałów sytych w ciągu minuty może wydłować specjalny agregat — skonstruowany przez specjalistów z Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa.

69 filmów z różnych dziedzin realizuje w roku przyszłym Wytwórnia Filmów Oświatowych.

Radomskie Zakłady Wytwórcze Aparatury Teletechnicznej zaczęły produkować aparaty telefoniczne w kolorach: białym, zielonym i czerwonym.

(bro)

## Notatki gospodarcze

W październiku br. w portach całego świata stało „uwiązanych” z powodu braku zatrudnienia w przewozach morskich — 546 statków o łącznej nośności 5495 tys. TDW.

W I półroczu bież. roku wywieziono z USA tylko 746 samolotów cywilnych wobec 1082 sztuk w analogicznym czasie ub. roku.

Najbardziej spadł eksport samolotów o wadze kadłuba 13 i więcej ton. Zmniejszył się także wywóz wojskowych samolotów taborowych.

• Długotrwała susza unieruchomiła szereg elektrowni w Norwegii. Poszczególne miasta i fabryki ratują się, dzierżawiąc lub kupując na własność statki, zbiornikowce typu T-2, o nośności 16 tys. ton. Statki te służą jako pływające elektrownie. (pch)

przecież poza sobą) sugeruje dezaktualizację — oczywiście niejednokrotnie tylko częściową — szeregu przepisów MKK.

### CZAS NA ZMIANY

Tyle zdawkowych uwag. Wiadomo, że trwają obecnie prace nad opracowaniem projektu nowego Kodeksu Karnego. Zakończenie tych prac nastąpi chyba nieprędko. Stąd też postulat rozpatrzenia wszelkich wątpliwości zgłaszanych przez opinię publiczną, a z drugiej strony — postulat niezwłocznej nowelizacji przepisów budzących szczególnie zastrzeżenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Kodeks Karny powinien odpowiadać aktualnym zamówieniom społecznym. Nie jest dobrze, gdy istnieje rozbieżność między prawem a życiem. Nie jest dobrze, gdy ustawodawca do pewnego stopnia przekreśla swobodne uznanie sędziowskie za poszczególne przestępstwa ustalając jeden rodzaj kary art. 1, pkt. 1 dekretu z 31. VIII. 1944 r.) lub wprowadzając minima wysokich kar.

Michał Łuczak

## Monografia rzemiosła wielkopolskiego

Nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego” ukazała się szczegółowa monografia rzemiosła wielkopolskiego, obejmująca 12 lat Polski Ludowej (1945—1957). Praca ta zastąpi tradycyjne kiedyś roczne sprawozdania Izby Rzemieślniczej, które były ogłaszane drukiem. Ponieważ sprawozdanie obejmuje 12 lat wyjątkowo wielkich przemian strukturalnych naszego ustroju, a więc i przemian w strukturze rzemiosła — odda ono znaczne usługi m. in. ekonomistom, naukowcom i publicystom. Praca ta obejmuje m. in. zagadnienia ekonomiczne rzemiosła, sprawy za morzdu i organizacji rzemieślniczych, szkolenie w rzemiośle (kulturę, oświatę i sprawy socjalne rzemiosła oraz liczne dokumenty i zestawienia statystyczne. To niewątpliwie pożyteczne wydawnictwo zostało opracowane przez Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem mgr. Tadeusza Wiesłowskiego. (ms)



### TACY JESTEŚMY

## Droga

Willi stoi na górze otoczona ogrodami. Na prawo rozciągają się pola, pośród których wydeptana ścieżka nosi dumną nazwę ulicy. Schodząc przez ogród w dół można w dziesięć minut być na dworcu. Jadąc ulicą trwa to pół godziny.

Willę zamieszkuje starszy pan z żoną — jej właściciel, pracownik jakiegoś wydawnictwa z rodziną i robotnik od Cegielskiego z żoną, dziećmi i babcią. Pracownik wydawnictwa, robotnik, jego żona i syn dojeżdżają codziennie do pracy.

Wokół willi jest zieleni, słonecznie, pogodnie. W willi panuje zaduch waśni i nieustannych pretensji. A wszystkim winna droga. Chociaż nie. Właściwą winę ponoszą władze kwaterynkowe, które powinny były do przydziału mieszkań dołączyć helikoptery. Tak, bo przez ogród nikomu poza właścicielem tej smutnej willi chodźć nie wolno. „Drzewa się niszczą od takiego chodzenia i kamienne płyty, którymi wyłożona jest ogrodowa alejka”.

A świat wokół willi jest taki piękny. Zofia



60 tys. metrów sześciennych liczy jeden z największych budynków wzniesionych w Szczecinie. Jest to gmach wybudowany dla najmłodszej na Pomorzu Zachodnim uczelni — Wyższej Szkoły Rolniczej. Dzięki rozbudowie tej uczelni w nowym roku akademickim możliwe będzie rozszerzenie zakresu badań naukowych. Obok nowych katedr — biochemii i rybactwa, laboratoriów i zakładów dla tych katedr, w gmachu będzie również czynna pracownia izotopów tak zwanych zimnych. Przy ich pomocy prowadzone będą badania z zakresu fizjologii roślin, chemii rolnej, gleboznawstwa i biochemii. Na zdjęciu: studenci II roku przed nowym gmachem Wyższej Szkoły Rolniczej.

CAF — Fot. Weczer

# Budujemy „na sucho”

## Korespondencja z Wybrzeża

W Oliwie przy malowniczej ulicy Abrahama rośnie w szybkim tempie 5 domków. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego — wszakże cały kraj jest placem budowy — gdyby nie eksperymentalny charakter tego przedsięwzięcia. Oliwskie domki stanowią bowiem wstęp do zapoczątkowania na szerszą skalę nie stosowanej dotychczas w Polsce, a znanej na Zachodzie, metody budowania „na sucho”, to znaczy bez użycia zaprawy wapiennej.

Projekt domku jest dziełem młodego inżyniera-architekta z Sopotu, Janusza Kowalskiego. Na czym polega nowość?

Cały domek składa się z elementów prefabrykowanych. Są to pustaki z żużlobetonu i żwirobetonu o specjalnych kształtach, dzięki czemu wiążą się ze sobą na zaczep zewnętrzny i wewnętrzny tworząc ściśły mur, bez potrzeby wypełniania go zaprawą murarską. Ścianki działowe wykonuje się na razie również z pustaków, w przyszłości pusta-

ki będą zastąpione dylami gipsowymi. Prefabrykowane są również stropy i schody.



Wspomniałam na początku, że oliwska budowa stanowi wstęp do właściwej metody budowania na sucho. Wstęp, ponieważ tu jeszcze stosuje się, aczkolwiek w ograniczonym stopniu, zaprawę murarską. Przyczyna leży w chałupniczym wykonywaniu poszczególnych elementów, a więc w ich niedokładności. Wprowadzenie mechanicznej produkcji pustaków umożliwiłoby całkowite wyeliminowanie zaprawy. Z tego samego powodu pierwsze eksperymentalne domki będą otykowane i z zewnątrz i wewnątrz — po zastosowaniu precyzyjnej produkcji mechanicznej tynkowania stanie się zbędne.

Projekt inż. Kowalskiego jest atrakcyjny z wielu względów. Stawianie murów z dużych elementów prefabrykowanych, a przy tym bez użycia zaprawy, jest o wiele łatwiejsze od tradycyjnego budowania, toteż można taki domek postawić sobie własnoręcznie, bez konieczności wynajmowania majstrów i robotników, tylko pod fachowym nadzorem. Obniża to oczywiście koszty budowy.

Ogromną zaletą projektu jest rozłożenie budowy na 3 etapy, z których każdy może stanowić zamkniętą całość.

Etap I. Domek jest parterowy, ma powierzchnię 58 m kw., na którą składa się hall, 2 pokoje, kuchnia i urządzenie sanitarne z łazienką. Jeśli ktoś nie ma pieniędzy na dalszą budowę, może na tym poprzestać. Kiedy czuje się na siłach budować dalej, przystępuje do II etapu. Wznosi jeszcze połowę piętra. Na tej kondygnacji mieści się pokój i łazienka z wydzielonym WC. Wtedy na parterze można zli-

kwidować natrysk oraz umieścić tam np. spiżarnię. I znów można na tym poprzestać i urządzić taras zamiast drugiej połowy piętra. Można też w III etapie dobudować na piętrze 2 pokoje. Wtedy domek będzie się składał z 5 pokoi, kuchni hallu, łazienki, a powierzchnia mieszkalna będzie wynosiła 108 m kw.

Jeśli właściciel domku pragnie mieć garaż, podpiwnicza cały domek, jeśli nie — połowę. Domek jest ogrzewany przy pomocy ciepłego powietrza. Tych, którzy mają obawy, że przez mur pozbawiony zaprawy będzie wiało, chcemy uspokoić: spoiny w murze tak się „dowcipnie” mijają, że nie ma mowy o wianiu. Projekt przewiduje oczywiście także udogodnienia jak szafy w ścianach, schowanka itp.

Jak już wspomniałam, ten system budowy jest znacznie tańszy od tradycyjnego. Oliwski domek, stawiany na razie częściowo na sucho, a niedługo już może całkowicie na sucho, będzie o przeszło 100 tys. tańszy od takiego samego domku stawianego z cegły, i to wówczas gdy budować go będzie przedsiębiorstwo. Wzniesiony własnoręcznie byłby jeszcze tańszy.

Projekt inż. Kowalskiego uzyskał przychylne opinie w Instytucie Techniki Budowlanej. Także pisma fachowe poświęciły metodzie inż. Kowalskiego sporo uwagi, uznając ją za cenne nowatorstwo.



Metoda budowania na sucho jest najbardziej rozpowszechniona w Belgii i Francji. Także w Niemczech Zachodnich, Luksemburgu, a nawet w Kongu Belgijskim postawiono tą metodą wiele budynków, i to nie domków jednorodzinnych, lecz dużych bloków.

Może więc i my w najbliższym czasie zaczniemy ją stosować na większą skalę. Oczywiście pod warunkiem zmechanizowania produkcji prefabrykatów, bowiem dokładność wykonania poszczególnych elementów jest tu nieodzowna.

Zofia Giedroń

# Szansę dalszej nauki siedmioklasistów

Dwa lata temu we wszystkich szkołach podstawowych najwięcej oddziałów tworzyły klasy piąte. Dziś ta młodzież dojrzała do klas ostatnich i za kilka miesięcy stanie przed problemem dalszej nauki. Większość siedmioklasistów pragnie dostać się do szkół zawodowych. Niestety, kandydatów jest więcej niż miejsc.

Obecnie w Poznaniu i województwie uczy się w szkołach zawodowych wszystkich typów, podlegających Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego lub przez niego nadzorowanych — 35 700 młodych. Zgłoszeń do klas pierwszych było więcej. W samym Poznaniu na około 5000 kandydatów, przyjęto zaledwie 2700.

W czerwcu tego roku 7 klasę ukończyło w Poznaniu — 3500 uczniów, a w województwie — ponad 19 000. W tym roku szkolnym opuści szkoły podstawowe w mieście — 6800 młodych, a w Wielkopolsce około 30 000.

W jaki sposób zapewnić absolwentom dalszą naukę? Od lat już biedzą się nad tym problemem władze oświatowe. Radikalnego rozwiązania nie ma. Nowych budynków przybywa niewiele. Wobec tego od września 1960 roku wprowadzi się pełną, dwumianową naukę. Dużym odciążeniem przeładowanych szkół zawodowych mogłyby się stać szkoły przyzakładowe i międzyzakładowe. Dotychczas ta forma nauki nie jest „oczkiem w głowie” zakładów. Nieliczne (między in-

nymi HCP i Pomet) rzetelnie zajęły się dokształcaniem pracowników. Jest to jednak przy słowia kropla w morzu w porównaniu z ilością poznańskich zakładów i młodzieżą w nich zatrudnioną.

Rozporządzenie Ministra Oświaty z lutego tego roku w sprawie dokształcania młodocianych, zatrudnionych w zakładach — pomoże w stworzeniu im warunków nauki. Nadal jednak pozostaje kwestia — gdzie ją organizować? Zakłady biernie podchodzą do sprawy udostępnienia na swoim terenie lokali do nauki, a Kuratorium nie dysponuje wolnymi izbami. Przy dobrych chęciach można by na przykład nieczynne całymi miesiącami świetlice zamienić na pokoje do nauki. Koszt niewielki...

Rozbudowy sieci szkół przyzakładowych (czy międzyzakładowych) nie można odłożyć na lata późniejsze. Jest to sprawa paląca.

Szkolnictwo zawodowe nie doczekało się jeszcze wielu nowych budynków. Przeważnie są to stare, ciasne obiekty. Oprócz izb lekcyjnych mieszczą się tam także prywatne mieszkania. Na Dębcu w Technikum Mechanicznym mieszka 17 rodzin (!). Zajmują one połowę budynku, w której mogłoby się uczyć 350 młodych. W innej szkole sala wykładowa (zamieniona na mieszkanie) zapewniała naukę około 140 uczniom. Takich przykładów jest więcej i gdyby tylko usunąć prywatnych lokatorów, to szkolnictwo zawodowe zyskałoby sporą ilość izb lekcyjnych, niedostarczonych dla przyszłorocznych uczniów.

Komitet Koordynacyjny Spo-

łeczny Funduszu Szkół Poznania projektuje wybudowanie w najbliższych latach jednej szkoły zawodowej. Byłoby to czyn godny poparcia, zwłaszcza przez Izbę Rzemieślniczą.

I chyba słusznie, że Komitet na fundatora tej szkoły wysuwa właśnie indywidualnych rzemieślników. Również i państwo przyznało niemałe inwestycje na budowę szkół zawodowych w Poznaniu. Od 1960 do 1965 roku ma powstać 8 szkół i 2 internaty, a w województwie 10 budynków szkolnych. Na te obiekty przeznaczono 130 milionów złotych, z tego dla Poznania — 77 milionów złotych. Mimo, że te wszystkie inwestycje zostaną zrealizowane, to w 1965 roku nadal młodzież w szkołach zawodowych uczyć się będzie na dwie zmiany. Chyba, że do tego czasu wreszcie powstanie wiele szkół przy zakładach pracy.

Anna Sickerska

## O Słowackim w Wilnie

Koło Przyjaciół Litwy przy TPP-R nie pominęło okazji, aby w Roku Słowackiego poświęcić wieczór jego pobytowi w Wilnie. Okres młodzieńczy Juliusza wycisnął w pewnym stopniu swe piętno na jego twórczości. Ślady tego widzi my w „Mindowem, Królu Duchu, Beniowskim i drobnych utworach. Tematowi temu poświęcił swoją prelekcję red. Henryk Barański. Zwrócił on uwagę na żywy kult Słowackiego na Litwie Radzieckiej, co zaznacza się w coraz nowszych przekładach utworów Słowackiego.

Dla uczczenia 150-lecia urodzin wielkiego poety polskiego Wilno urządza wystawę jego książek i pamiątek, jakie ocalały.

W drugiej części wieczoru usłyszeliśmy uroczysty program w wykonaniu poznańskich solistów. W szeregu arii operowych wystąpił Paulos Raptis, rodowity Grek, studiujący od kilku lat w tutejszej PWSM. Młody artysta śpiewał okazalym tenorem, którym już włada z swobodą. Niemniej wartościowy, choć odmienny rodzaj talentu przedstawia Barbara Jeżewska, za powiadającą się jako subtelna odtwórczyni pieśni lirycznych. Śpiewała z wdziękiem i niemałą muzyczną kulturą (m. in. Rómskiego-Korsakowa i Rachmaninowa). Obojgu solistom akompaniował pianista Kazimierz Nowowiejski, który nadto przedstawił się słuchaczom jako kompozytor na strojowej pieśni „Smutne serce” wykonanej przez B. Jeżewską. W ramach wieczoru poświęconego Słowackiemu

## 250 czy 39,20 zł?

Pytanie, postawione przy tytule nie zostało użyte bez podstawy. Chodzi nam o cenę leku zwanego „Dihydroergotaminą”. Jak zdołaliśmy stwierdzić, lekarstwo to — w kropkach — kosztuje w punkcie skupu specyfików zagranicznych 250 zł. Dla czego jednak klienci tego punktu mają płacić tak słoną cenę, skoro w innych aptekach (np. przy Starym Rynku) za taką samą fiolkę w identycznym opakowaniu pobiera się państwową cenę 39,20 zł?

Pragnęlibyśmy wiedzieć, a z nami zainteresowani lekiem Czytelnicy, skąd wzięła się cwa kilkusetprocentowa różnica? W każdym razie nie jest ona złudzeniem optycznym, a faktem. (c)

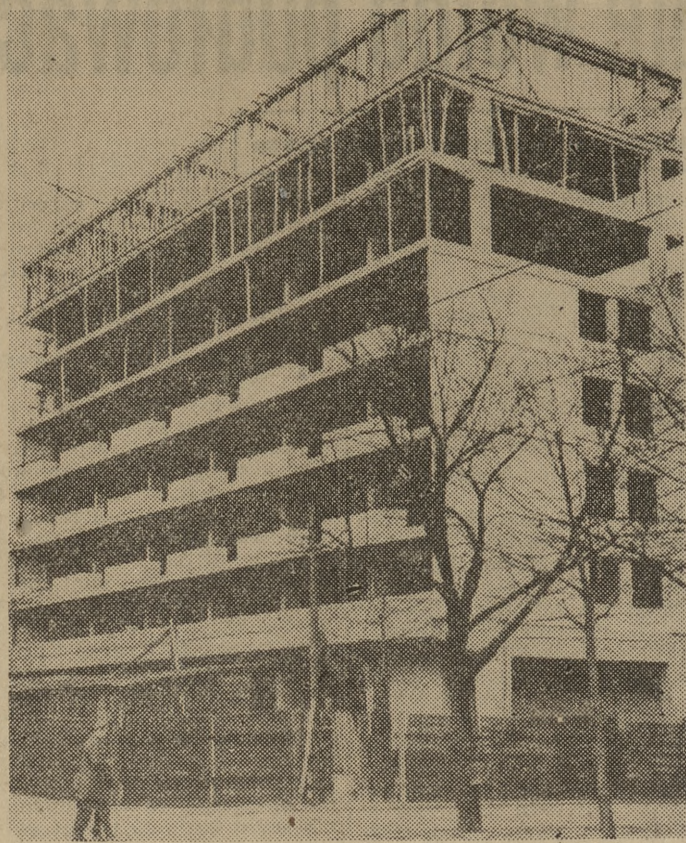
## Nie wystarczy mieć pieniądze

Jeszcze do niedawna inwestorzy dostarczali dokumentację na trzy miesiące przed rozpoczęciem budowy przez wykonawcę. Dużo było z tym kłopotów, gdyż na ogół i te terminy nie były przestrzegane. Przestoje na budowach stały się już „chlebem powszednim”, zarówno z braku dokumentacji, jak i niedostarczania jej w pełnym komplecie.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 otrzymało na przyszły rok gospodarczy zamówień na 220 milionów złotych. Z tego jest zdolne „przerobić” za 170 milionów złotych. Toteż postanowiło przyjąć do swego portfela zleceń tylko zamówienia tych inwestorów, którzy dostarczą pełne dokumentacje (prawne i budowlane) do 15 grudnia bież. roku.

Słuszność jest na pewno na stronie PPB nr 2. Chodzi teraz o to, by inwestorzy zrozumieli, że nie wystarczy mieć pieniądze, ale trzeba też na czas przygotować wszystkie formalności, związane z budową. Usprawni to tok przyszłorocznych robót budowlanych. (an)

## Nowoczesne budownictwo



Ten ładny, nowoczesny obiekt budowany przy narożniku ulic Mickiewicza i Zwierzynieckiej jest inwestycją Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych. Roboty budowlane są daleko zaawansowane i lokatorzy wprowadzą się do niego w lipcu przyszłego roku.

Nowością jednego z nielicznych wieżowców w naszym mieście jest zastosowanie przy budowie tzw. układu szkieletowego. Dzięki temu stropy budowane poprzecznie pozwalają na oszklelenie całego frontu. Od strony południowej (ul. Zwierzyniecka) powstaną na 8 kondygnacjach 42 mieszkania (na 9-tej pralnia, suszarnia itp.), a od ul. Mickiewicza (5 kondygnacji) — biura. Każde mieszkanie posiadać będzie swoją loggię, a tym samym dużo światła.

Budynek zaprojektowany w „Miestoprojekcie” przez inżynierów-architektów: Jerzego Liśniewicza i Henryka Grochulskiego otrzyma jasną zewnętrzną elewację, a loggię — kolorową.

Drugi, podobny dom, odbiegający od budownictwa tradycyjnego, wyrasta przy ul. Asnyka dla Instytutu Technologicznego Drewna. Balkony w każdym mieszkaniu i większy niż zazwyczaj stosowany rozmiar okien — nadadzą mu odmienny wygląd. (an)

Fot. — K. Przychodźki

## ODPOWIADAMY

E. Pawłowski — Kiszewo. Za list serdecznie dziękujemy. Przyznajemy Panu rację. (5654 b)

Lipiński — Łagiewniki. W sprawie jazdy konnej radzimy zgłosić się do Zakładu Treningowego Koni Eksploatacyjnych (kier. Zakładu p. Mossakowski) Poznań-Wola, ul. Łutyczna 24. Życzymy dobrych wyników. (5711 b)

Z. Michalakowa Jarocin. Zdjęcie „Na postoju” przedstawia fragment przed Dworcem Głównym w Poznaniu, ze ścieżki prawym schodami w dół. Życzymy dużej wygranej. (5686 b)

Mieszkańcy Pyzdr. Jak nas powiadomiło Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Apteka Społeczna w Pyzdrach została uruchomiona 1. X. 59 r. Dotychczasowe ograniczenie czynności apteki spowodowane było brakiem mieszkania dla kierownika. (5682 b)

## Odnaczenia pracowników MTP

Podczas akademii z okazji 42 rocznicy Rewolucji Październikowej wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania mgr Stefan Marzec udekorował Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski dyrektora MTP — Stefana Askanasa oraz po raz drugi Złotym Krzyżem Zasługi zastępcę dyrektora Franciszka Stefańskiego. Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczona została Hanna Drzewiecka, kierowniczka wydziału kadr Zarządu MTP. (br)

## INFORMUJEMY

13 bm. o godz. 18.30, gmach Sądu Wojewódzkiego, Al. Marcinkowskiego — odczyt sędziego Sądu Najwyższego i członka Komisji Kodyfikacyjnej — dr. M. Szerera.

Polskie Towarzystwo Fizyczne zawiadamia, że 13 bm. o godz. 18 odbędzie się w auli Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6 zebranie naukowe z wykładem prof. dr. Wł. Kociejewskiego.

Oddział Wojewódzki Polskiego Związku Głuchych zawiadamia, że 15 bm. o godzinie 11 w Pałacu Działalności, St. Rynek odbędzie się otwarcie wystawy, obrazującej prace głuchych artystów-amatorów.

## TRZY POTRZY

Na „wspaniały pomysł” wpadł kierownik Klubu Kolarzy przy ul. Marchlewskiego. Mianowicie zabronił wstępu do lokali klubowych... pałacem. (b)

Klienci chętnie korzystają z usług bezpłatnego mielenia w „Delikatesach”. Jak się dowiadujemy, jeszcze w tym roku Dom Handlowy przy pl. Wolności otrzyma trzy nowoczesne mielące „szybkobieżne” (48 kg na godzinę). (z)

Trzy lata temu przedrukowałyśmy szepcełki, jakimi znają się poszczególne gatunki jaj. Nie uważamy niektórych Czytelników, którzy mają wątpliwości, używaliśmy zapewnienie u dyr. Bylskiego z MHD-Nabiałem i przyznajemy, że wywieszkę z wyjątkiem oznaczenia jaj, znajdującą niedługo w sklepach. (z)

Jak donosi nam chlewnik z czarni świni PZG (tuczarnia stadium organizacji), liczbę „wychowanków” wyniesie około 10 sztuk. Tak to i gastronomia biera się do ogólnokrajowej „H”. (z)

## „Zrób to sam” — ale czym?

Pracujący w jakimś przedsiębiorstwie produkcyjnym mają sprawę ułatwioną, choć nie zawsze godną poparcia. Zawsze znajdują kawałek deski dyktu, czy starej skrzynki, którą, po przydzwignaniu do domu zużyć można na zastąpienie okna, podłogi, naprawy mebli, czy kuchennych sprzętów lub wykonanie jakiegoś drobiazgu dla domowych potrzeb — bez uciekania się do kosztownej i nie zawsze terminowej pomocy placówek usługowych. Zarówno jednak z względów gospodarczych, jak i niekiedy — moralnych (takie „znalezienie” może się okazać po prostu... kradzieżą — system korzystania ze społecznych materiałów powonien jak najprędzej zniknąć). W zamian powinno się umożliwić ludności kupienie materiałów drewnianych w drobnych ilościach na potrzeby domowe w zwykłym detalicznym sklepie.

W Warszawie sklep taki prosperuje od kilku miesięcy ciesząc się niesłabnącą frekwencją domowych majsterkowców. W Poznaniu — jest to jeszcze sfera projektów pobocznych życzeń. O ile Bliżej Zbytu Drewna uzyskanie niezbędnych środków inwestycyjnych taki uruchomiony zostanie w przyszłym roku.

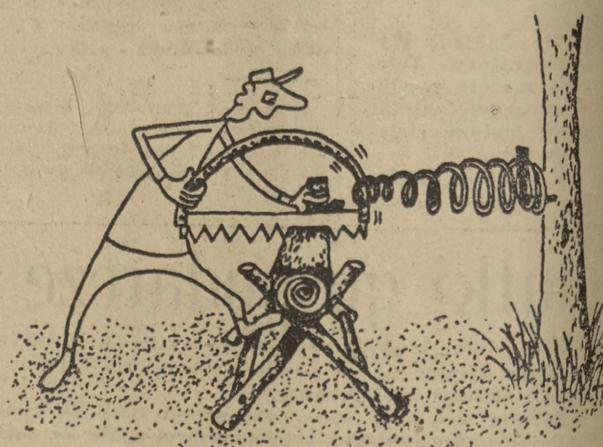
Czekamy i prosimy o pomysł. (K. Rzem.)

## Jubileusz małżeński

8 listopada jest pamiętną datą w życiu pp. Anny i Janka Grajek (obecnie emerytowanego pracownika PKP), zamieszkałych przy ul. Dolna Wilda 36. W tym roku dzień ten obchodzony był we wspomnianym mieszkaniu szczególnie uroczysto, gdyż przypadła właśnie 50-lecie ich pożycia małżeńskiego. Dostojni Jubileusze doczekali się 6-cioro dzieci i 14 wnuków.

Życzymy Im wiele szczęścia w dalszym życiu i — 100 lat! (red.)

## UŚMIECHNIJ SIĘ



Racjonalizator

(„Eulenspiegel”)

**Pracownicy poszukiwani**

Kierownika Działu Obrotu Towarowego i kierownika Wytw. Wód Gazowych poszukuje Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Szamotułach, Rynek nr 28. Uposażenie według zasad obowiązujących w Spółdzielczości Spożywców. K8414

PGR Lubogóra, poczta i powiat Świebodzin zatrudni: 1 stażennego (zamierzającego w swym zawodzie) do koni roboczych, 1 rodzinę (2 pracowników) do obory, 2 rodziny (po 2 pracowników) do prac polowych. Mieszkanie zapewnione. Do Świebodzina 4 km, PKS na miejscu. K8486

Księgowego na stanowisko gł. księgowego zatrudni od 1. I. 1960 r. Wielkopolska Fabryka Maszyn Młyńskich w Rogoźnie Wlkp. Warunek: ukończone wyższe studia ekonomiczne i przynajmniej dwuletnia praktyka, względnie ukończona średnia szkoła ekonomiczna i osiem lat praktyki. Uposażenie według obowiązującego układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. K8499

Księgową(ego) do prowadzenia księgowości materiałowej i kasy, pracownicę(nika) do prac w planowaniu i administracji przyjmie Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Metalowców Szamotuły, ul. Ratuszowa 5. 29687p

Majstra (technologa-spożywcę), 1 palacza na kotły wysokiego ciśnienia i stróża, zatrudnią Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. Dojazd do zakładu zapewniony. Warunki do omówienia na miejscu. K8496

Gł. inspektora Robót Budowlanych, specjalność: budownictwo przemysłowe, wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z długoletnią praktyką zatrudni od 1 stycznia 1960 roku Dyrekcja Huty Szkła „Warta” w Sierakowie Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8503

Gł. inżyniera budowy, specjalność: budownictwo przemysłowe, wykształcenie wyższe, techniczne z długoletnią praktyką zatrudni od 1 stycznia 1960 roku Dyrekcja Huty Szkła „Warta” w Sierakowie Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8505

Kierownika grupy robót bud. z uprawnieniami, inspektora bud., ekonomistę planowania, kalkulatora budowlanego — przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, Droga Dębńska 3b. K8509

Galwanizera — o wysokich kwalifikacjach i długoletniej praktyce zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych „Pokoń”, Poznań, ul. Łacina 6. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8511

**Praca**

Ogrodnika samodzielnego, Stanisław Ratajski, Luboń 3, ul. Reflana 3. 36108g

Uczeń krawiecki potrzebny. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36235g.

Pomoc domowa do lekarza potrzebna. Referencja konieczna. Zgłoszenia: Wielka 24/25 m. 1, od godz. 18—19. 36180g

Pomoc domowa najchętniej ze wsi potrzebna zaraz. Poznań, Bułgarska 44. 36386g

Gospośnią samodzielną potrzebną do prowadzenia domu pracującego małżeństwa. Dziecko 5-letnie w przedszkolu. Mieszkanie komfortowe. Dokładne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36414g.

Potrzebny uczeń kowalski. Zgłoszenia: Poznań, Jeżycka 31. 36416g

Krawcy potrzebni natychmiast mogą być z prowincji nocleg zapewniony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36430g.

**Franciszek Dragun**

Dnia 11 listopada 1959 r. zmarł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA  
36540g

**dr fil. Tadeusz Wierzbicki**

nauczyciel głuchoniemych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 11 z kaplicy Sw. Barbary w Kcyni.

O tym zawiadamiają  
BRAT I RODZINA  
Kcynia, pow. Szubin. 36439g

**SPÓŁDZIELNIA PRACY CHEMICZNO - DROGISTOWSKA**  
W POZNANIU 10, ulica Główna nr 14 — telefon 26-36

**zwraca się tą drogą**  
do przedsiębiorstw wywożących gruz względnie ziemię —  
**O NAWIEZIENIE PLACU**  
pod wyżej wskazanym adresem.

K8532

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE**  
PRZEMYSŁU TERENOWEGO  
POZNAN, ulica Ratajczaka 5/7

**ZAKUPIA**

**LUSZCZARKĘ DO ZIARNA KAKAOWEGO**

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Dyrekcji Zakładów w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

W składaniu ofert mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K8528

**Przedsiębiorstwo Instal. Budown. Terenowego w Poznaniu**  
Droga Dębńska nr 10 odda

**do regeneracji GWINTOWNICE**  
od 1/2—2.

Oferty prosimy złożyć w ciągu 7 dni. Zastrzegamy sobie wybór oferenta. 36367g

Kupię ubijaczkę cukierniczą komplet oraz agregat chłodniczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36401g.

Kupię lub wypożyczę wannę-nasiadową lub kąpielową lekką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36402g.

Maszynę damską „Singer”, pianino dobre kupię. Jastrzębski, Umińskiego 7a m. 30. Zgłoszenia listowne. 36473g

**Sprzedaz**

Sprzedam spowolniającą WCI do ciagnika, stan idealny. Zbigniew Grześkowiak, Pieruch, pow. Pleszew, tel. Czermin 8. 29894p

Biurko dębowe, kryształowy żyrandol, zegar antyczny sprzedam. Wojska Polskiego 49, parter. 36061g

Sprzedam samochód „Ifa” F-8. Dzierżyńskiego 6, obuwie. 36294g

„Leghorny” 5-miesięczne szczepione i mieszane kar mazyń sprzedam oraz przenośne klatki dla nuthi. Dowojna, Szczepanów, koło Szamotuł, poczta Ostrołęka. 36359g

Maszynę damską i krawiecką „Singer” sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 36362g

Sprzedam pralkę elektr. „Pomet”. Żydowska 30 m. 5. 36364g

Elektrokardiograf 5 fabrycznie nowy, tanio sprzedam. Poznań, Graniczna 6 m. 9. 36366g

Lisie skóry (piesaki) wyprawione sprzedam, telefon 644-52. 36371g

Sprzedam pokój stołowy, szafę 3-drzwiową, szafę kuchenną, łóżko żelazne. Dzierżyńskiego 21 m. 6. 36373g

Mebel — pokój kombinowany, nowy, piękny, o trzech pokładowych szafach. Chlebowa 26. 36418g

Lisy, cale, kolpierz, niebieskie, srebrne z własnej hodowli tanio sprzedam. Małkiewskiego 3 m. 1. 36421g

2 młocarnie szerokomłotne na kukulowych łożyskach z bułownikami, cylindrem — bardzo dobrym stanie — wydajność 10—15 q z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Witold Baran, Wymysłowa, poczta i stacja kol. Trzemeszno, pow. Mogiła. 36429g

Sprzedam psa owczarka alaskiego 14-miesięcy, ul. Poplińskich 4 m. 9. 36429g

Morwę białą sadzonki sprzedam. Przybyłowicz, Poznań, Marcelińska 55 m. 6. 36434g

Sprzedam skórzane kluby — fotele i kanapę — stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36438g.

Pianino „Neumann” bardzo dobre — orzech sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36443g.

Sprzedam fortepian marki „Tresselt”, stan dobry. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36452g.

**Franciszek Dragun**

Dnia 10 listopada 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, śp.

nasz długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1959 r., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa Współpracownicy

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU

K8525

**Sylwester Wiśniewski**

Dnia 11 listopada 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

długoletni pracownik Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy w Poznaniu

przeżywszy lat 69, w niestrudzonej ofiarnej pracy.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa Rada Robotnicza Podst. Org. Partyjna Załoga „PoWoGaz” POZNAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1959 r., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. K8524

**PRZYCZEPĘ 1-osiową do samochodu osobowego**  
zakupi lub zamówi

**SPÓŁDZ. PRACY CHEMICZNO - DROGISTOWSKA**  
POZNAN 10, ULICA GŁÓWNA 14 — telefon 26-36. K8534

**Przetargi — Komunikaty**

**KOMUNIKAT**

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z ułożeniem gazociągu pod wiaduktem kolejowym u zbiegu ulic Żeromskiego—Niestachowska, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. odcinek od ul. Grudzień do ul. Wawrzyńca. Objazd w kierunku ul. Dąbrowskiego skierowuje się ul. ul. Grudzień—Kościełna. Objazd w kierunku ul. Niestachowskiej skierowuje się ul. ul. Dąbrowskiego—Janickiego—Wawrzyńca—Kościełna. K8527

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Pracująca paniąka poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego, chętnie przy inteligentnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36372g.

Panna poszukuje pokoiku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36383g.

Lekarka samotna poszukuje sublokatorskiego umiarkowanego wgl. pustego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36388g.

4-pokojowe samodzielne mieszkanie w Cieplicach, balkon, I piętro, zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36389g.

Przyjmę na wspólny pokój kulturalną osobę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36405g.

Odkupię kawalerkę lub pokój sublokatorski wycieczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36411g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju, może być przy starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36412g.

10.000 zł dam za pokój wycieczny lub wydzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36413g.

Kupię pokój z kuchnią wgl. pokój wycieczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36415g.

**Lokale**

Mieszkania do zamiany poleca Biuro Handlowe „Parcelo-willa”. Poznań, Czerwonej Armii 29. 35258g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres 1 roku. Zapłaci z góry, da utrzymanie starszej osobie lub udzieli pomocy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36332g.

Poszukuję pokoju wyciecznego z kuchnią ewent. z łazienką za zwrotem kosztów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36336g.

Pokój z kuchnią lub dwa wycieczne kupię, względnie udział w spółdzielni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36347g.

Kto przyjmie młode małżeństwo z dzieckiem na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36352g.

Garaż murowany oddam w dzierżawę przy Moście Marchlewskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36354g.

Mieszkanie samodzielne w nowym budownictwie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centr. ogrzew., telefon, II ptr., Łazarz zamienię na samodzielne 3 pokoje równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36358g.

Pana, studenta na wspólny pokój, komfortowy przyjmę (Ostrołęka). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36365g.

Lokal handlowy w śródmieściu odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36369g.

Sпокојны студент poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36379g.

Zamienię 4-pokojowe mieszkanie komfortowe samo dzielne na 2 1/2 wgl. 3-pokojowe równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36376g.

**Nieruchomości**

Domy, gospodarstwa, parcele poleca poszukujące Pośrednictwo Ulichnowski, Ostrow Wlkp., Grabowska 32. 29632p

Sprzedam willę w tym skład, zabudowania gospodarcze i 4 morgi ziemi. Gogolewo, pow. Gostyń, Poznań, Czechosłowacka 32 m. 2. 36497g

Gospodarstwo prywatne 40 morg. Ziemia drenowana, pszenno-buraczana, budynki dobre. Sprzeda: Horla, Koziowo, poczta, stacja Opalenica. 36326g

Wzemię w dzierżawę ogród nadający się na mniejszą hodowlę kur w obrębie miasta Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36392g.

Sprzedam domek wolny z ogrodem. Poznań, św. Stanisława 36. 36327g

Parcelę w Starolecie 1947 m² oplozoną, zadrewnioną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36381g.

Parcelę pod budowę w Sułchymie sprzedam (5 minut od autobusu). Poznań, Dzierżyńskiego 38 m. 48. 36387g

Kupię parcelę od 800—1100 m² pod budowę domu rodzinnego w Poznaniu lub na przedmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36401g.

Parcelę w Starolecie 1947 m² oplozoną, zadrewnioną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36381g.

Parcelę pod budowę w Sułchymie sprzedam (5 minut od autobusu). Poznań, Dzierżyńskiego 38 m. 48. 36387g

Kupię parcelę od 800—1100 m² pod budowę domu rodzinnego w Poznaniu lub na przedmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36401g.

Parcelę w Starolecie 1947 m² oplozoną, zadrewnioną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36381g.

Parcelę pod budowę w Sułchymie sprzedam (5 minut od autobusu). Poznań, Dzierżyńskiego 38 m. 48. 36387g

Kupię parcelę od 800—1100 m² pod budowę domu rodzinnego w Poznaniu lub na przedmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36401g.

**Franciszek Dragun**

Dnia 10 listopada 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, śp.

nasz długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1959 r., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają  
ZONA, CORKI, ZIEĆ I WNUCZKI  
Wyspiańskiego 15. 36505g

**Stanisław Krupka**

Dnia 11 listopada 1959 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojczulek, teść i dziadek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają  
w nieutulonym smutku pogrążeni  
ZONA, CORKI, ZIEĆ I WNUCZKI  
Poznań, Chwiałkowskiego 12. 36656g

**Józef Mydlak**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

W głębokim smutku pogrążeni  
DZIECI, WNIOCI I PRAWNIKI  
Zurawia 19. 36628g

**„GŁOS WIELKOPOLSKI”** Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-83; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Sekretarz redakcji przyjmują codziennie w godz. 14—15. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż: „Ruch” Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, tel. 519-02. F-13.

# WIELKIE LATA

## Koleją przez Turek do Łodzi

He te wszystko ma kosztować? To znaczy: jakie nakłady są niezbędne dla przekształcenia planów dotyczących Wielkopolsko-Kujawskiego Okręgu Przemysłowego. W zależności od zaakceptowania ostatecznie części programu inwestycyjnego lub całości — ogólna suma wydatków wahać się będzie pomiędzy dwunastoma i dwudziestoma trzema miliardami złotych.

Czy zamierzona koncentracja inwestycji w ściśle określonym rejonie jest celowa? Ze wszech miar; daje bowiem możliwość osiągnięcia najlepszych efektów ekonomicznych i stworzenia optymalnych warunków gospodarczych.

O przeszło 10.000 ludzi wzrosło do roku 1965, dzięki inwestycjom, zatrudnienie w rejonie Konin — Turek, a w ciągu następnych lat dziesięciu o dalsze 16.500. Warto wiedzieć, że tylko potencjał produkcyjny przemysłu zwanego drobnym powinien wzrosnąć o 100—150 proc. Przede wszystkim perspektywy rozwoju otwierają się przed zakładami rolno-przetwórczymi.

### 50-TYSIĘCZNE MIASTO

A przecież Wielkopolsko-Kujawski Okręg Przemysłowy to nie tylko rejon Konina — Turka. Odnajdujemy tu nie tylko zakłady przemysłowe, ale i fabryki celulozy, słodownicze, fabryki szkła, w Brześciu, fabryka sztucznego jedwabiu, fabryka lin i drutu w Mielczynie, garbarnia, fabryka pomocy szkolnych, budowa stopnia wodnego na Wiśle oraz elektrowni, kopalnia soli w Lubieniu, zakłady spożywcze w Brześciu Kujawskim, zakład metalowy w Kutnie...

Łącznie Wielkopolsko-Kujawski Okręg Przemysłowy (WKOP) w ciągu najbliższych lat pięciu wchłonie blisko 17.000 pracowników; następnie dziesięciolecie wymagać będzie włączenia do zajęć zawodowych jeszcze 28.000 osób.

Aby stworzyć właściwe warunki bytowania tej rzeszy pracowników dostrzega się potrzebę wybudowania w ciągu lat piętnastu na terenie WKOP 300.000 izb. Ludność miast rejonu gwałtownie do roku 1975 wzrośnie (w nawiasach aktualna liczba mieszkańców w tysiącach): Inowrocław — 70 (47), Kruszwica — 7,8 (5,7), Turek — 25 (9,6), Koło — 20 (10,3), Łęczyca — 25 (8,9). No i Konin... Ludność Konina ulegnie więcej niż podwojeniu; miasto to bowiem ma za lat piętnaście liczyć aż 50.000 mieszkańców (15,3)!

Za rozwojem miast muszą postępować nakłady na gospodarkę komunalną. Komisja, opracowująca program rozwoju WKOP, uznała za konieczne założenie wodociągów przynajmniej w miastach i osiedlach, gdzie spadło lustro wody (Koło, Łęczyca, Kutno, Gostawice, Pątnów). Minimalne projekty w zakresie urządzeń kanalizacyjnych przewidują potrzebę ich założenia w Koninie, Turku i Łęczycy.

### LINIA KONIN—KRUSZWICA

Problem gazyfikacji miast i osiedli byłby rozwiązany w wypadku zaakceptowania przez władze centralne projektu budowy wielkiej gaźni w Koninie. Hotele i łazienki najpierw będą budowane w Turku, Koninie, Łęczycy oraz Inowrocławiu. Myśli się o rozwoju sieci komunikacji miejskiej; Konin miałby otrzymać więcej autobusów i zaplecze dla nich, zaś we Włocławku i Inowrocławiu istniejący system komunikacyjny uległby poszerzeniu.

Sprawną komunikację wymaga także niezłych dróg; proponuje się na ich budowę, przebudowę oraz ulepszenie kwotę 830 milionów złotych, z których jedna czwarta miałaby być „przerobiona” w ciągu najbliższych lat pięciu. Największe jednak znaczenie dla rozwoju WKOP ma ostatecznie zaprojektowany odcinek linii kolejowej Konin — Turek — Łódź, którego pierwsza część powinna zostać włączona do eksploatacji najpóźniej w 1965 r.

Wykorzystując bocznice kolejowe konin — uważa się za możliwe utworzenie ponadto linii Konin — Kruszwica. Lokalna sieć wąskotorówek ma również ulec rozbudowie. Na okres późniejszy odkłada się realizację inwestycji kole-

jowej Włocławek — Radziejów — Inowrocław.

Jeśli idzie o drogi wodne, uważa się za nieodzowne przeprowadzenie prac regulacyjnych na Warcie (do r. 1962) od Kanału Morzysławskiego do ujścia Prosy i uczynienie Warty żeglowną na odcinku Konin — Koło; kanały (w tym górnonotecki) muszą być ostatecznie przystosowane do użytku m. in. poprzez budowę urządzeń za — i wylądowych.

### BEZ WODY...

W ogóle sprawy gospodarki wodnej mają dla istnienia WKOP kapitalne znaczenie. Wprowadzenie na najbliższe 10—15 lat dla przemysłu gospodarki komunalnej i rolnictwa, wody powinno w okolicy wystarczyć przy dotychczasowej naturalnej gospodarce, ale — co potem? Dla uniknięcia zakłóceń konieczna będzie budowa (w latach 1965—75) zbiornika retencyjnego na ok. 300 milionów metrów sześciennych wody w okolicy Jeziora lub Działoszyna w woj. łódzkim (górna Warta). Ponadto wydaje się konieczne utworzenie zbiornika na jeziorze Pakość i pobudowanie przepompowni w Pątnowie, Morzysławiu i Miłkowie.

Realizacja założeń WKOP ma trwać 15 lat. Ale już do końca 1960 roku władze wojewódzkie w Poznaniu planują posiadać szczegółowy plan zagospodarowania przyszłego okręgu przemysłowego. Okręg, który przeobrazi życie miejscowych obywateli. Dziś ponad 72 proc. tych ludzi żyje z rolnictwa; w roku 1975 będzie ono stanowiło źródło utrzymania już tylko 56 proc. ludności. Dla Konina — Turka idą wielkie lata...

Piotr Życki

### Listopad

13  
piątek

### Imieniny

Stanisława

Kostki

Słońce:

wsch. g. 6.52

zach. g. 15.48

### Teatry

#### W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Fontanna Bachczyraju”;  
POLSKI — g. 19 „Głupi Jakub”;  
Nowy — g. 19 „Zaklincz deszczu”;  
OPERETKA — g. 19 „Zemsta Niepotrzebna”;  
SATYRY — g. 20 „Orfeusz”;  
MARCINEK — g. 11 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”.

#### W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Karmozyna”;  
SLESIN — „Dziewczyna sędzią”;  
PILA — „Powrót”.

### Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20.15 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.);

BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 — „Los człowieka” (radz., 16 l.);

CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Dom Pani Tellier” — (franc., 18 l.);

DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Lili” (USA) 16 l.);

GWIAZDA — remont;

HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dopóki jest ze mną” (niem., 16 l.);

MALTA — g. 16—20 „W rytmie rock and roll” (ang., 16 l.);

MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Sny w szufladzie” (włoski, 14 lat);

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pr Corda aresztowany” (niem., 14 l.);

OSIEDLE — g. 16—20 „Winda na szafot” (franc., 18 l.);

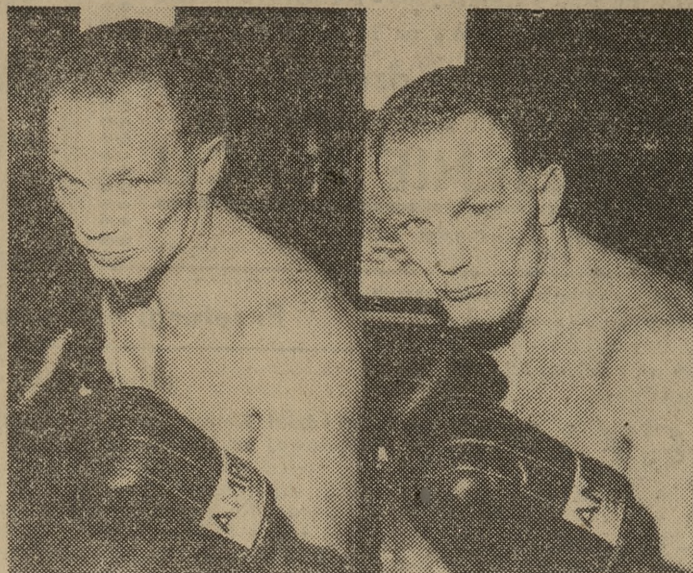
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Pan Anatol szuka miliona” — (polski, 16 l.);

PIAST — g. 17 i 19 „Guendalina” (włoski, 18 l.);

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Sokół stepowy” (radz., 14 lat);

SCALA — g. 16—20 „Cichy Don” (I ser., radz., 16 l.);

## Odbicie w lustrze?



# Ligowe ostatki piłkarzy

## Cracovia czy Pogoń? — Trudny mecz Warty

Piłkarze rozgrywają w niedzielę ostatnie spotkania w I lidze: przedostatnią kolejkę w II lidze. Wszystkie spotkania rozpoczynają się o godz. 13, co zapobiega ewentualnej możliwości „ustalania” wyników między zainteresowanymi zespołami.

W I lidze — jak wiadomo — sytuacja w górze tabeli jest już od kilku tygodni. Tytuł mistrzowski zdobył Górnik Zabrze, a wicemistrzowski — Polonia Bytom. Znamy także jednego z tegorocznych spadkowiczów, którym po jednorocznym pobycie w ekstraklasie jest znowu Górnik Radlin. W niedzielę zapadnie decyzja, który z dwóch zagrożonych spadkiem zespołów — Pogoń Szczecin, czy Cracovia — podzieli smutny los radlińskich. Krakowianie grają u siebie z

nowo kreowanym mistrzem — Górnikiem Zabrze, a Pogoń wyjeżdża do Legii Warszawa.

W korzystniejszej sytuacji jest Cracovia, której w wypadku zwycięstwa Pogoni (co nie jest raczej prawdopodobne), wystarczy zdobycie jednego punktu. Te teoretyczne przewidywania mogą jednak zawieść. Na naszych boiskach dzieją się przecież niekiedy rzeczy, o których nikt nawet nie śnił.

Najlepiej ilustruje to obecna sytuacja w grupie północnej II ligi. Wskutek zupełnie nieoczekiwanej porażki Lecha w Nowej Rudzie poznańska Warta walczyć musi w niedzielę z Piastem o utrzymanie się w II lidze. Zielonym wystarczy nawet remis.

Można jednak przypuszczać, iż w ostatnim tegorocznym spotkaniu mistrzowskim w Poznaniu (za tydzień wyjazd do Śląska we Wrocławiu), Warcie nie zawiódą liczni i wierni sympatycy. Dosko

## Dwa razy 10:0

W spotkaniu o mistrzostwo klasy A w tenisie stołowym bardzo dobrze zaprezentowali się Budowlani. Pokonali oni po znaną Admirę 10:0, zdobywając punkty przez Brodnickiego, Adamczaka i Nawrota. II-ligowy zespół Budowlanych zwyciężył w meczu towarzyskim obornicką Spartą, również 10:0. (x)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

### PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7.15 — muzyka; 8.15 — kurs jęz. ang.; 8.30 — przegląd prasy; 8.45 — duet fortepianowy, Rawicz i Landauer; 9 — gra Zesp. Melodyków Rozgl. Wrocław; 9.30 — Ludwik van Beethoven: VI Symfonia F-dur Pastoralna op. 68; 10.15 — rozmaitości czyli magazyn literacki; 11 — śpiewamy pieśni i piosenki; 11.30 — muzyka operetkowa; 12.15 tygodniowy przegląd rolny; 15.10 — gra Zesp. Harmonistów T. Wesołowskiego; 15.30 — dla młodzieży szkolnej; 16 — muz. dla wszystkich; 16.45 — fel. E. Elbanowskiej „Paryż-Avignon-Marsylia”; 17.05 zesp. chórów przed mikrofonem; 17.30 — radiorekord; 17.35 — muzyka; 17.40 — pozn. konc. żywczeń; 18.25 — fel. M. Jorsta; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — gra ork. tan. Aime Barelli; 19.20 — „Odmiany”; — wiersze J. Hartwig; 19.30 konc. symf.; 20.14 — „Kropka, ale nie koniec”; 22.05 — festiwal słuchowski Teatru PR „Karoca”; 23.30 ze świata jazzu.

### Telewizja

#### POZNAŃSKA

18 — „Tele-rozmaitości”; 18.35 — „Jak to się stało”; 19 — dziennik; 19.15 — „Biedermann i podpalacz”; — transm. z Teatru Współczesnego; 21.15 wiadomości.

### Wystawy

#### W POZNANIU:

KLUB STUDENCKI „OD NOWA” — g. 16—22 „Wystawa prac Józefa Kaliszana”;  
SALON PTF — g. 10—13 i 16—19 „Pierwszy krok w fotografii artystycznej”;  
BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO — g. 9—15 „Wystawa książki radzieckiej”;

### Dyżury pełnia

#### W POZNANIU:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chir. i wewn. — ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56; APTKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22. A. Lam pego 2, Główna 53. (opr. PA)

# Wiosną rozgrywki pucharowe — mistrzostwa dopiero po Olimpiadzie

## Plany zielonych hokeistów

Kilka bardzo ciekawych nowości postanowił wprowadzić Polski Związek Hokeja na Trawie w związku z przygotowaniem do występu naszej reprezentacji na Olimpiadzie.

Nie, to bracia Henry (z prawej) i Jim Cooper (z lewej) — bokserzy angielscy. Henry, mistrz W. Brytanii i Wspólnoty Brytyjskiej w wadze ciężkiej, Jim — czołowy zawodnik W. Brytanii, także w wadze ciężkiej. Jim przyrzeka bratu, iż nigdy nie pozabawi go żadnego ze zdobytych tytułów... To się nazywa braterska solidarność.

Fot. — CAF

Przed wyjazdem do Rzymu nie będzie się rozgrywać żadnych mistrzostw Polski. Ma to przede wszystkim na celu ochronę naszych kadrowiczów przed kontuzjami w meczach o punkty, które to spotkania nie zawsze prowadzone są w zgodzie z przepisami.

Przed Olimpiadą odbędą się natomiast rozgrywki o puchar PZHT dla drużyn I i II ligi klasy A oraz o nagrodę dla juniorów. Spotkania te rozgrywane będą systemem każdy z każdym. Kadra (składa się z 18 zawodników) stanowić będzie w rozgrywkach specjalną drużynę.

W drużynach juniorów mogą występować zawodnicy do 13 roku życia. Juniorzy w wieku od 16—18 lat, którzy wystąpią trzy razy w meczu zespołu ligowego, tracą automatycznie prawo startu w drużynie juniorów. Terminy rozgrywek ustali Komisja Sportowa PZHT.

Normalne rozgrywki o mistrzostwo Polski we wszystkich klasach rozpoczyna się po powrocie olimpijczyków z Rzymu. Mistrzostwa prowadzone będą systemem jesienno-wiosennym. (tp)

## Trójmecz zapaśniczy

W niedzielę w Poznaniu odbędzie się kolejny trójmecz o mistrzostwo I ligi zapaśniczej. Tym razem gospodarzem zawodów, które odbędą się w sali Zasadniczej Szkoły Kolejarzy, jest poznański Kolejarz. O godz. 11 spotkają się Kolejarz ze Spójnią Gdańsk, o godz. 13 — Spójnia z Unią Swarzędz, a o 16 — Kolejarz z Unią Swarzędz. (m)

# Czekają na mroźne dni...

Wielkopolscy hokeiści na lodzie czekają na mroź i powoli przygotowują się do sezonu.

W tym roku mistrzostwa klasy wojewódzkiej odbywać się będą z udziałem reprezentantów województwa szczecińskiego. W dwóch turniejach rozegranych w Poznaniu i Szczecinie, wyłoniony zostanie mistrz klasy wojewódzkiej, który walczyć będzie następnie o wejście do ekstraklasy państwowej. Z naszego województwa w rozgrywkach tych startować ma 6 drużyn. Poznań będzie reprezentowany przez AZS i Wartę.

Do sezonu przygotowują się także drużyny wrzesińskie: Zjednoczeni i Miedzyszkolny KS. Ponadto w klasie wojewódzkiej zamierzają grać hokeiści krotoszyńskiej Astry i gnieźnieńskiego Miedzyszkolnego KS.

Województwo szczecińskie reprezentować będą: Szczeciński Klub Tenisowy (prowadzi dwie sekcje: tenisową i hokejową) oraz WKS Gryf. (ks)

Przy okazji informujemy, że dziś o godzinie 19 odbędzie się w Domku Klubowym, przy ulicy Noskowskiego zebranie sekcji hokeja na lodzie AZS.

## Dzisiaj Lech gra z AZS Toruń

Koszykarze I-ligowego Lecha, którzy w dotychczasowych czterech spotkaniach mistrzowskich ponieśli jedną tylko porażkę (z mistrzem Polski — Polonią Warszawa) rozegrają dzisiaj kolejne zawody z AZS-em Toruń. Mecz odbędzie się o godz. 20 w sali przy ul. Matejki.

Dzisiaj gra również zespół koszykarzy Cracovii, który gości GKS Wybrzeże; w niedzielę nastąpi wymiana przeciwników. Lech spotka się u siebie (godz. 19) z Wybrzeżem, a Cracovia z AZS Toruń. Pozostałe spotkania odbędą się w sobotę i niedzielę. (m)

# Start buduje ośrodki campingowe

Wojewódzka Komisja Sportowa Zrzeszenia Start w Poznaniu, w celu umożliwienia swym członkom oraz ich rodzinom jak najpełniejszego wypoczynku w okresie letnim, przystąpi do rozbudowy względnie budowy ośrodków wypoczynkowo-campingowych w Poznaniu nad Wartą, nad Jeziorem Kierskim w Krzyżownikach, w Pobiedziskach, w Skorzęcinie w powiecie gnieźnieńskim, w Wolsztynie i w Antoninie pod Kaliszem. Dobrze, że już teraz pomyślano o przygotowaniach do stworzenia takich ośrodków dla sportowców i rzemieślników. Oby jednak wszystkie planowane prace doczekały się pełnej realizacji. (p)